



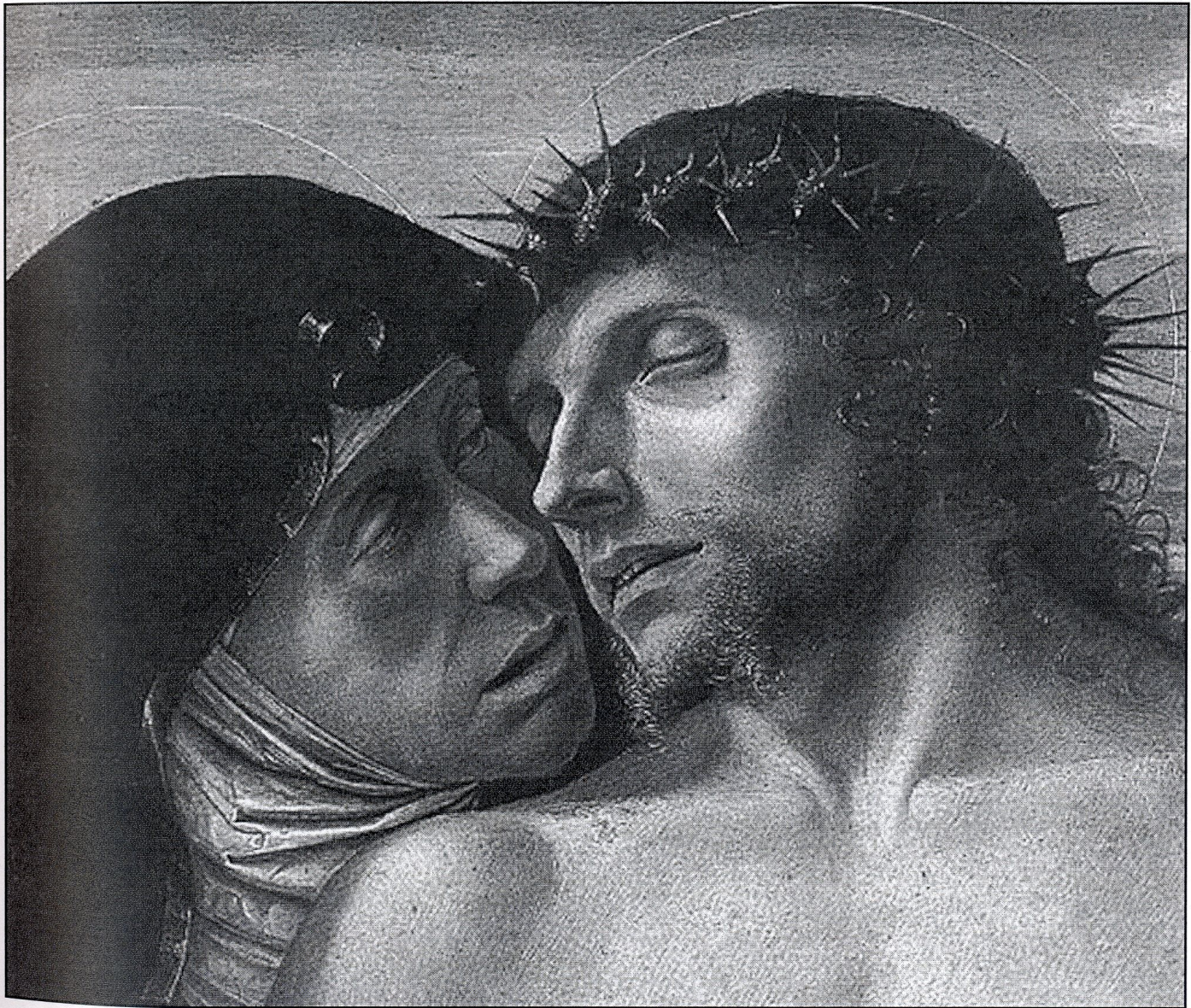
Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 11 (554) 16 marca 2014 r.

Wielki Post – pod krzyżem z Maryją



Giovanni Bellini, Martwy Chrystus w ramionach matki, fragment obrazu, 1460 r., Pinacoteca Brera, Mediolan

Wielki Post – tylko dla posłusznych

Druga niedziela Wielkiego Postu, jak co roku, wyprowadza nas na Górę Tabor. Tam, wraz z najbliższymi uczniami Chrystusa jesteśmy świadkami Przemienienia i słyszymy z nieba głos Ojca: „*To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie*” (Mt 17,5). Ta Ewangelia zawiera w sobie całe spektrum treści, a najbardziej kojarzy się nam z Wielkim Postem wezwaniem do „*duchowego przemienienia*”, wewnętrznej odnowy życia, dzięki której będziemy mogli godnie przeżyć okres Wielkanocy.

Zanim jednak pójdziemy z Chrystusem na Górę, słyszymy w pierwszym czytaniu tekst o Abrahamie. Jest to początek jego drogi przyjaźni z Bogiem, dlatego nosi tu jeszcze pierwotne, krótsze imię „Abram”. Jest to chwila jego powołania: „*Wyjdź z twej ziemi rodzinnej*” (Rdz 12,1). Abram jest posłuszny i wyrusza w nieznaną. Jego dalsze losy, dole i niedole, próby i zwycięstwa opisuje Księga Rodzaju. Kluczem w zrozumieniu jego zawitych losów jest słowo: „posłuszeństwo”. Na posłuszeństwie Bogu nie można się zawieść. Ze względu na posłuszeństwo Abrama, Bóg dokonuje w jego życiu rozlicznych cudów, a sam święty patriarcha staje się wzorem wierności dla narodu wybranego i dla chrześcijan całej ziemi.

Ewangelia o Przemienieniu także dotyka tematyki słuchania i posłuszeństwa. Zresztą, zauważmy, w języku polskim te dwa wyrażenia mają jeden źródłosłów: **sluchać** i być **posłusznym**. Ten, kto słucha z uwagą, ma duże szanse zostać posłusznym; kto nie słucha, lub słucha byle jak, jest najczęściej buntownikiem, podważającym wszelkie autorytety i wszelkie normy. Apostołowie słuchają Jezusa; nie zawsze uważnie, nie zawsze rozumieją, czasem dopytują się, czasem błędzą, ale zasadniczo idą za głosem Mistrza. Wchodzą też z nim na Górę Tabor dzięki posłuszeństwu, bo tam zaprasza Pan trzech z nich. Na Górze Tabor oglą-

dają chwałę Pana i Jego spotkanie z Mojżeszem i Eliaszem. Ponadto słyszą głos z nieba, który orientuje ich ku słuchaniu i posłuszeństwu. „*To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie*”. To niewątpliwie głos Ojca, który wskazuje na posłannictwo Jezusa, ale też zobowiązuje uczniów do posłuszeństwa. Kto słucha głosu, ale też realizuje w życiu wezwanie, ten może być naprawdę uczniem, apostołem, chrześcijaninem.

Trzecie czytanie dzisiejsze, a drugie w kolejności liturgicznej to wezwanie św. Pawła do Tymoteusza i do każdego z nas. „*Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii*” (2Tm 1,8). To głos z nieba, to wezwanie do podjęcia trudów codziennego dnia, bo przecież nasze życie jest nie tyle sielanką i zabawą, co raczej walką z cierpieniem i zmaganiem się z mocami ciemności. Jeśli „słuchamy” i „jesteśmy posłuszni”, to zbawienie jest już bardzo blisko naszego serca.

Zapytajmy więc, przeżywając nasz Wielki Post, jak jest z naszym słuchaniem i posłuszeństwem? Tylko ten, kto słucha i jest posłuszny, czyli wypełnia zasłyszane słowo Boże, jest dobrym uczniem, jest realizującym Boże wezwanie. Czy potrafimy jeszcze słuchać i wypełniać słowo?

Dzisiejszy świat jest pełen kontestatorów i krytykantów. Taki kontestator na pewno nie byłby Abrahamem, bo jak tu opuszczać dom i wyruszać w nieznaną? Taki krytykant nie byłby nawet apostołem, bo po co zostawiać łódź i ojca, dom i dzieci, aby pójść za wędrownym Kaznodzieją, Jezusem? Po co wraz z Nim wspinać się na górę, jeśli na dole przyjemniej, blisko chleba i wody? Po co znosić i przyjmować cierpienia życia, jak można wszystko wyszydzić, wyśmiać, zbyć, ponurzać się w pijackim zapomnieniu albo rozkoszy cielesnych zbytków? Po co słuchać kogokolwiek, jeśli to ja mam najlepszą receptę na życie, choć zauważam coraz częściej, że taki luz zaczyna mi niezmiernie doskwierać?

Być chrześcijaninem, to być posłusznym Bogu i po prostu nie ma innej opcji. Być uczniem, to iść z Jezusem na krańce świata, tam, gdzie mnie pośle, aby dawać świadectwo. Bo w „*Jego ranach jest nasze zdrowie*” (por. 1z 53,5). I tylko dla takich ludzi jest Wielki Post. Inni nie dadzą rady, gdy trzeba będzie zaprzeć się siebie i zrezygnować z czegoś, co jest miłe dla oka i zmysłów. Tylko posłuszni potrafią w wierności odnaleźć pełnię życia.

Ks. Tomasz Grzywna



Wakacyjne wędrówki

Migawki z regionu Styria w Austrii



wulkaniczne wzgórze, na którym znajduje się zamek w Riegersburgu, liczne odnogi murów, po prawej przytulone miasteczko i kościół parafialny

Relacja z Ferrary nie kończy całkowicie moich wspomnień z wakacji, albowiem pozostało mi jeszcze ukazać kilka migawek z Austrii, regionu Styria (Steiermark). Tam bowiem zatrzymaliśmy się na jeden dzień w podróży do Włoch u ks. Bogusława Świderskiego. Ks. Bogusław pochodzi z Rzeszowa i jest wychowankiem naszego przemyskiego Seminarium. Po święceniach został księdzem diecezji rzeszowskiej, pracował tu kilka lat, a potem udał się na dalsze studia do Austrii. Po ich ukończeniu rozpoczął pracę duszpasterską w diecezji Graz – Seckau, która obejmuje region Styrii. Obecnie jest proboszczem parafii Riegersburg, położonej 40 kilometrów od Grazu.

Styria leży w południowo – wschodniej części Austrii, w pobliżu Włoch i Słowenii. Ukształtowanie powierzchni Styrii jest zróżnicowane, w rejonie Grazu dominuje krajobraz pagórkowaty. Sam Riegersburg jest miejscem wyjątkowym, albowiem góruje nad nim wiel-

kie wulkaniczne wzgórze, na którym mieści się potężny zamek, siedziba książęcego rodu Liechtenstein. Do zbocza góry przytulone jest małe miasteczko z mikroskopijnym rynekciem i kościołem. Od samego kościoła na szczyt wzgórza można się wspinać początkowo wzdłuż pierścieni murów, a potem przecina-

jąc kolejne bramy, aby dojść wreszcie do położonego tam płaskowyzu, na którym obok zamku, znajdującego się obecnie w rękach prywatnych rodziny Liechtenstein, mieści się cmentarz poświęcony ofiarom wojen światowych. Samo miasteczko jest niewielkie, ale wokół niego rozsypane są na okolicznych



wnętrze kościoła pw. św. Augustyna w Stainz

pagórkach małe wioski, złożone z rozrzuconych z rzadka domów tamtejszych bauerów. Kilka takich wiosek należy do parafii ks. Bogusława.

Przyjechaliśmy do Riegersburga w poniedziałek wieczorem. Jeszcze w ten sam dzień wyszliśmy na wzgórze zamkowe, aby podziwiać okolicę w promieniach zachodzącego słońca. Na drugi dzień po mszy świętej w kościółku parafialnym odwiedziliśmy na prośbę ks. Bogusława kawiarnię, do której ma 50 metrów i gdzie prawie codziennie pije kawę z gromadzącymi się mieszkańcami swej parafii (kiedy oni pracują? – zapewne wyznaczają pracę robotnikom i udają się do kawiarni). Potem odwiedziliśmy jednego z jego przyjaciół, starszego pana o imieniu Leonard, który jest kierownikiem chóru parafialnego. Jako bezdzietny emeryt, którego dużo młodsza żona pochodzi z Rumunii i obecnie pracuje w Bukareszcie jako przedstawiciel dużej firmy ubezpieczeniowej, ma dużo czasu i potrzebuje towarzystwa, więc ks. Bogusław często go odwiedza. Po południu pan Leonard wraz z ks. Bogusławem mieli pojechać odwiedzić kolonię prowadzoną przez parafię, która odbywała się w górach (były wakacje), a my z ks. Romanem pojechaliśmy też na rekonesans po okolicy.

Postanowiliśmy odwiedzić miasteczko Stainz, w którym ks. Bogusław pracował wcześniej, a ks. Roman odwiedził go tam przed laty. Zapamiętałem, że sercem Stainz jest Wzgórze Zamkowe, gdzie znajdują się zamek, dawny klasztor augustianów i piękny kościół pw. św. Elżbiety. Potem jeszcze, postanowiliśmy wstąpić do samego Grazu, stolicy regionu i diecezji. Ze względu na to, że nie miałem przewodnika z mapą, trochę błądziliśmy po m i e ś c i e . W końcu udało się nam dotrzeć pod katedrę, mijając wcześniej nietypowy trójkątny Rynek (Hauptplatz), z ogromnym pomnikiem-fontanną na środku, przedstawiającym zasłużonego tu arcyksięcia Jana w otoczeniu alegorii czterech rzek, i kilka kościołów. Obserwowaliśmy też z dołu Wieżę Zegarową, która jest symbolem Grazu, ale już nie chciało



Wieża Zegarowa – symbol Grazu widziana z dołu



Kościół Trójcy Świętej w stylu baroku habsburskiego, w posiadaniu siostr Urszulanek

się nam wjeżdżać lub wchodzić na górę. Sama katedra w Grazu pw. św. Idziego, jest w zarysie murów gotycka (XV w.), ma we wnętrzu sklepienia sieciowe i wyposażenie barokowe. Na portalu liczne rzeźby utrzymane w duchu gotyckim, ale z oryginałów XV-wiecznych zachowały się tylko nieliczne fragmenty (baldachim, głowa anioła), reszta to XIX wieczne uzupełnienia.

Po powrocie do Riegersburga ks. Bogusław i Leonard nie dali się nam nudzić, ale zaprosili nas do zwiedzania fabryki czekolady, która leży w obrębie parafii i na kolację w typie „wiejskiego jadła”. Zauważyłem, że wiele osób gości się tutaj po pracy, na pewno wynika to z dużych zarobków, które pozwalają na korzystanie z kolacji w lokalach. Niestety zauważyłem, że niektórzy goście nie wylewają za kołnierz, a jeden z klientów był nawet „awanturujący się”, co mnie, jako „wroga alkoholu” bardzo denerwuje. Na tej kolacji skończyły się atrakcje dnia. Trzeciego dnia, we środę rano, wyruszyliśmy do Italii. Pan Leonard przyniósł nam na drogę pudełko świeżych czereśni. Poznaliśmy nieco klimaty austriackie, widoczny wszędzie porządek, stosunkowo dużą zamożność, ale też niezbyt dużą pobożność. Ks. Bogusław musi „walczyć” o każdą osobę w kościele. Podziwiałem jego otwartość, gdy idąc ulicą pozdrawiał serdecznie każdego spotkanego człowieka, w tym wielu niepraktykujących. Są tu co prawda też plusy, jak pewna starsza pani po 90-tce, która codziennie przyjeżdża z taczkami pod kościół, aby przez wiele godzin pielęgnować przykościelne kwiaty. Z drugiej strony nawet p. Leonard, przyjaciel księdza, nie za często chodzi do kościoła. Ale – co kraj, to obyczaj. Obok pięknego wzgórza wulkanicznego z zamkiem w Riegersburgu pozostanie mi w pamięci smak tamtejszej lokalnej przyprawy – oleju z ziaren dyni, który jest tu serwowany jako dodatek do wszystkiego.

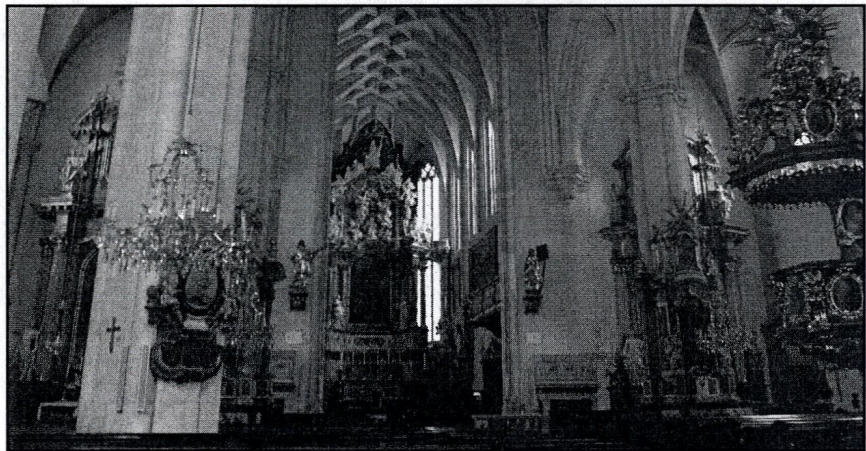
Ks. Tomasz Grzywna



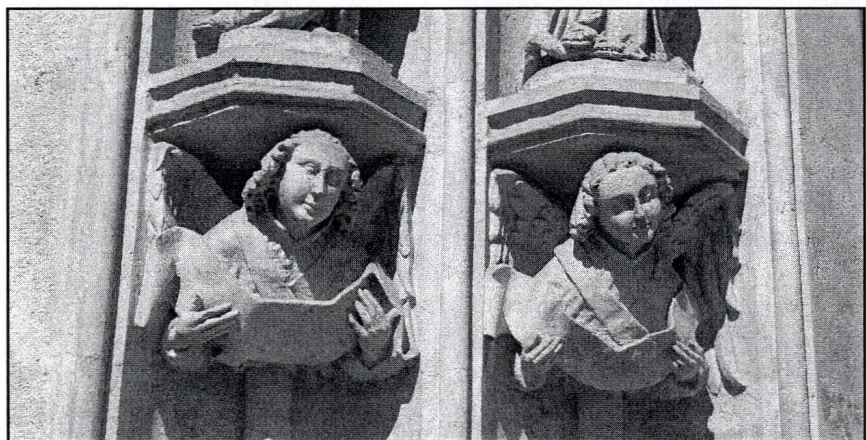
nietypowy Rynek z monumentalnym pomnikiem księcia Jana



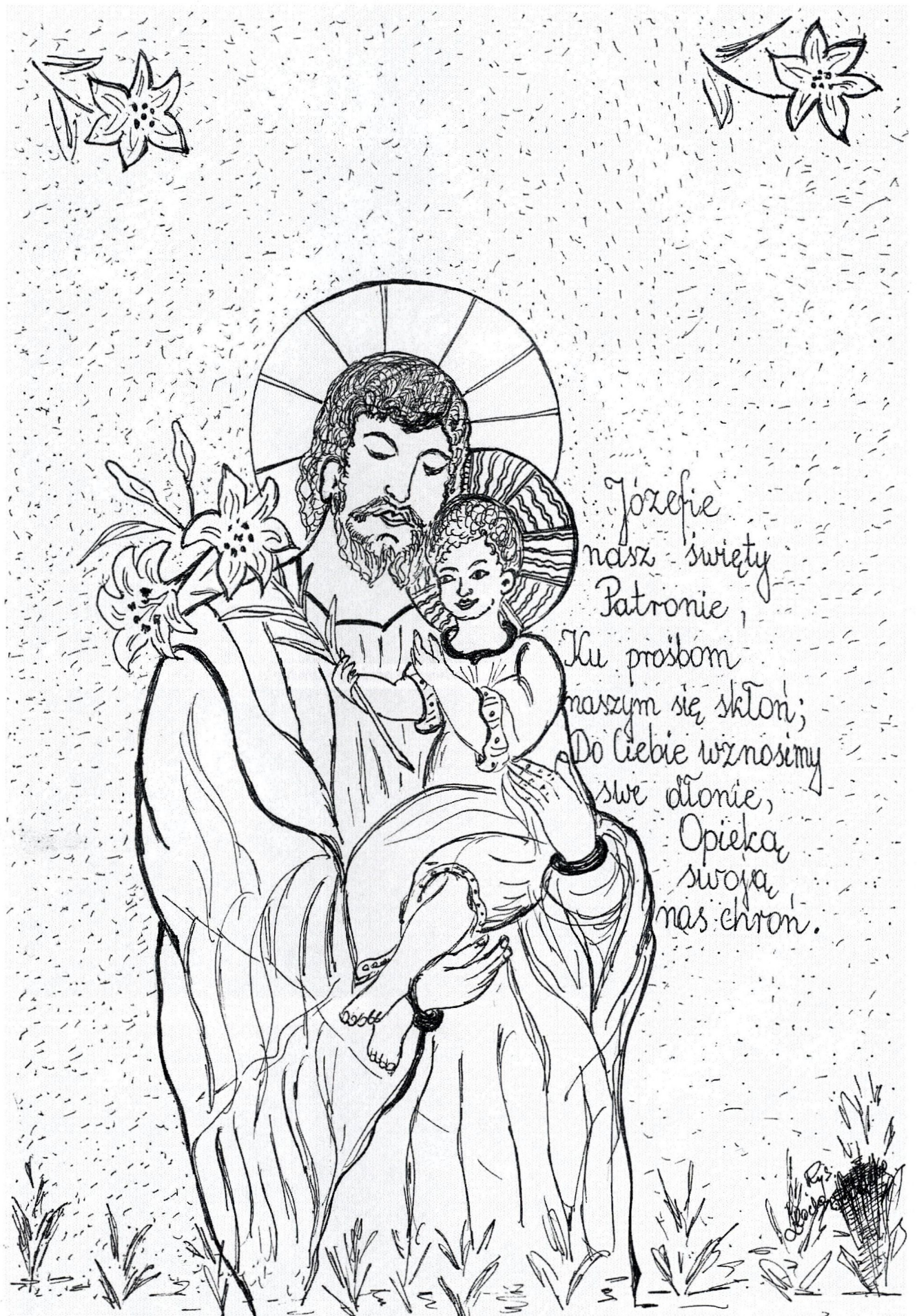
sylweta kościoła katedralnego w Grazu pw. św. Idziego



wnętrze katedry



piękne głowy aniołów – być może oryginalne z fasady katedry



Josefie
nasz święty
Patronie,
Ku prośbom
naszym się skłoń;
Do Ciebie wznosimy
swe dłonie,
Opieka
swoja
nas chron.

ŚWIĘTY JÓZEF, OBROŃCA ŻYCIA I OPIEKUN RODZIN



Na kartach Nowego Testamentu nie znajdziemy ani jednego słowa wypowiedzianego przez Józefa, męża Maryi. Ewangelisci spisali tylko jego czyny. Dlatego Józef z Nazaretu nazywany jest milczącym świętym. Wiemy, że pochodził z królewskiego rodu Dawida, ale nie posiadał majątku. Świadczy o tym ofiara, którą wraz z Maryją złożyli podczas Ofiarowania Jezusa w świątyni, była nią para gołębi. Taką ofiarę zwyczajowo podczas takiego obrzędu składali ubodzy rodzice. Wiemy też, że Józef z Nazaretu zarabiał na życie jako cieśla. Jako mąż Maryi, wprowadzony przez Anioła w tajem-

nicę Jej boskiego macierzyństwa, zgadza się zostać przybranym ojcem Jezusa – w ten sposób Syn Maryi zostaje zaliczony do potomków Dawida. Józef wypełnia wszystkie wymagane przez żydowskie prawo obowiązki ojca; Dziecię zostaje obrzezane, Józef nadaje Mu imię, ofiarowuje Je w świątyni. Dlatego w oczach Jemu współczesnych Jezus był uważany za Syna Józefa. Jak pisał Ojciec Święty bł. Jan Paweł II w Adhortacji apostolskiej *Redemptoris Custos* „O świętym Józefie i Jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła”: „Nie jest to ojcostwo pochodzące ze zrodzenia, ale

nie jest ono „pozorne” czy też tylko „zastępcze”. Posiada pełną autentyczność ludzkiego ojcostwa, ojcowskiego posłannictwa w rodzinie.(...). Na tej zasadzie nabierają właściwego znaczenia słowa Maryi skierowane do dwunastoletniego Jezusa w świątyni: „ojciec Twój i ja ... szukaliśmy Ciebie”. Przedziwne losy św. Józefa stały się także tematem pięknej refleksji papieża, bł. Jana XXIII, który żywił wielkie nabożeństwo do św. Józefa: „Nie posiadał on ani zaszczytów i chwały, ani pieniędzy i dostatku, ani władzy i poważania, ani miłości ziemskich i rozmaitych przyjemności, ani osobistej sławy czy też budzącego szacunek zawodu. Nie posiadał nic z tego, co świat ceni. Gdy chciano Jezusa wyszydzić, mówiono o Nim nie tylko, że jest wieśniakiem, i to wieśniakiem z Nazaretu, lecz również, że jest synem cieśli. Od Boga natomiast otrzymał św. Józef to, czego Stwórca nie powierzył nikomu innemu na świecie, ani najpotężniejszemu, ani najbogatszemu, ani najświetniejszemu, ani najbardziej energicznemu, ani jednym słowem najznakomitszemu z ludzi. Właśnie Józefowi Bóg powierzył swego Jednorodzonego Syna i tę nad wszelki wyraz subtelną istotę, jaką była Matka Jezusa”.

Największe na świecie sanktuarium św. Józefa znajduje się w Montrealu (Kanada), a najstarsze – w Kaliszu. Kult Opiekuna Jezusa i Małżonka Maryi istnieje tutaj od około 350 lat i wiąże się z cudownym obrazem Świętej Rodziny, czczonym powszechnie jako wizerunek św. Józefa Kaliskiego. Według tradycji cudowny obraz Świętej Rodziny został ofiarowany kaliskiej kolegiacie około 1670 roku. W starych zapisach parafialnych można znaleźć informację, że jego fundatorem był mieszkaniec podkaliskiej wsi Szulec o nazwisku Stobienia, prawdopodobnie sołtys lub zarządca tamtejszego majątku. Człowiek ten bardzo długo leżał złożony paralizem. Zmęczony długotrwałą chorobą prosił św. Józefa o wyjednanie łaski uzdrowienia lub dobrej śmierci. Pewnej nocy ukazał mu się sędziwy starzec, w którym Stobie-

nia rozpoznał głowę Świętej Rodziny. Św. Józef powiedział: „wzdrowiejesz, jeżeli każesz wymalować obraz i ofiarujesz go kolegiacie kaliskiej”. Następnie opisał szczegółowo, jak obraz powinien wyglądać. Chory wypełnił polecenie Świętego. Kiedy ujrzał malowidło, ucałował je i został uzdrowiony. Wdzięczny uzdrowieniec przekazał obraz kolegiacie i ufundował ołtarz dla tego niezwykłego wotum. Już w 1767 r. wizerunek z kolegiaty kaliskiej został oficjalnie uznany za „łaskami słynący”, a trzy lata później – za cudowny. W połowie XVIII w. wojewoda trocki książę Andrzej Ogiński ufundował dla obrazu srebrne sukienki. Pod koniec osiemnastego stulecia Ojciec Święty Pius VI dokonał koronacji obrazu. Była to pierwsza na świecie dekoracja wizerunku św. Józefa koronami papieskimi. Św. Józef Kaliski otrzymał także dwa papieskie pierścienie: od Piusa X oraz od Jana XXIII. Również wierni nieustannie przynoszą św. Józefowi dary, które są dowodem licznych łask wymodlonych za jego wstawiennictwem. W gablotach umieszczonych w kaplicy św. Józefa można zobaczyć srebrne serca i serduszka, srebrne ręce i nogi, łańcuszki, ryngrafy, złote obrączki, pierścionki, korale, bursztyny a także różańce i krzyżyki. Wotów ciągle przybywa. Wnętrze tej kilkusetletniej świątyni kryje wiele bezcennych pamiątek kultu i dzieł sztuki sakralnej. Na szczególnie uwagę zasługują m.in.: dar Mieszka III Starego – dwunastowieczna patena, arcydzieło sztuki złotniczej okresu romańskiego, gotycki pozłacany kielich mszalny подарowany kolegiacie przez Kazimierza Wielkiego, Madonna ab igne – cudowny wizerunek Matki Bożej, zwany „od ognia” – najstarsze zachowane w Wielkopolsce dzieło gotyckie malarstwa tablicowego (według tradycji wizerunek ten miał moc chronienia od kłęski ognia). Święty Józef był głową Świętej Rodziny, troskliwym małżonkiem i opiekunem Maryi, żywicielem i obrońcą małego Jezusa. To on, zawsze posłuszny Bożym nakazom, uratował Dziecię przed zbrodnictwymi zamiarami Heroda, zabierając Je wraz z Matką do Egiptu. Naturalne więc jest, że jego sanktuarium stało się miejscem szczególnej troski o życie i rodzinę. W każdy pierwszy czwartek miesiąca czciciele św. Józefa

Kaliskiego gromadzą się przed cudownym wizerunkiem, by modlić się w intencji rodzin i życia poczętych dzieci. Na spotkania te przyjeżdżają pielgrzymi z całej Polski. Ci, którzy nie mogą przybyć osobiście, uczestniczą w nabożeństwach dzięki pośrednictwu Radia Maryja i TV Trwam. To modlitewne dzieło jest odpowiedzią na wezwanie Ojca Świętego, bł. Jana Pawła II do służby życiu. Bardzo głęboką wymowę ma pozyskanie dla kaliskiego sanktuarium relikwii dwóch współczesnych świętych, które dały świadectwo bezgranicznego poświęcenia w służbie życiu: św. Joanny Beretty Molli oraz bł. Matki Teresy z Kalkuty. Pierwsza z nich, matka i lekarka, nie zgodziła się na ratowanie własnego życia kosztem życia swego nienarodzonego dziecka. Poświęciła swe życie w świadomej ofierze, by dać życie córce. Druga – założycielka Zgromadzenia Misjonarek Miłości – z niezwykłą odwagą i konsekwencją walczyła o prawo do życia i godności dla każdej ludzkiej istoty. Duchowa obecność w sanktuarium tych dwóch świętych kobiet towarzyszy modlitwom w intencji obrony życia, godności macierzyństwa i ojcostwa oraz rodziny. W 1870 r. papież Pius X powierzył św. Józefowi opiekę nad Kościołem powszechnym, by strzegł go, tak jak za swego ziemskiego życia strzegł małego Jezusa i Jego Matki. Jako Głowa Świętej Rodziny i małżonek Maryi jest opiekunem małżonków, rodzin, ojców, młodzieży i dzieci. Jest również patronem dziewic i osób samotnych. Jest skutecznym orędownikiem proszących o łaskę czystości, o siły w walce z pokusami i dach nad głową. Pod jego opiekę uciekają się pogardzani, pokrzywdzeni i odrzućeni: bezdomni, bezrobotni, ubodzy, wypędzeni. Św. Józef najbardziej znany jest jako patron pracujących, robotników i rzemieślników oraz patron dobrej śmierci – bowiem według tradycji przy jego śmierci obecni byli Jezus i Maryja.

W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił bardzo intensywny rozwój kultu św. Józefa Kaliskiego. Przyczyniły się do tego kolejne ważne wydarzenia: cudowne wyzwolenie polskich księży z obozu zagłady w Dachau za wstawiennictwem św. Józefa (1945), utworzenie w Kaliszu Polskiego Studium Józefologicznego, którego owocem są ogólnopolskie sym-

pozja Józefologiczne z udziałem przedstawicieli innych krajów (1969), wyniesienie na ołtarze w 2001 r. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, założyciela przed 130 laty Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Józefa, parafialne modlitewne grupy św. Józefa, powołanie przez Ojca Świętego, bł. Jana Pawła II Diecezji Kaliskiej (1992), peregrynacja kopii cudownego obrazu Świętej Rodziny po wszystkich parafiach młodej diecezji (1994-1996). Jednak wydarzeniem największej wagi w historii sanktuarium była wizyta Ojca Świętego w Kaliszu, 4 czerwca 1997 r. To właśnie w sanktuarium św. Józefa Papież-Polak zawierzył Opatrzności Bożej i Opiekunowi Jezusa życie ludzkie, zwłaszcza życie nienarodzonych w naszej Ojczyźnie i na całym świecie. Zanim Ojciec święty rozpoczął Mszę św. Na placu przed bazyliką, gdzie zgromadziło się ponad 200 tysięcy pielgrzymów, długo modlił się przed cudownym wizerunkiem św. Józefa Kaliskiego. Papieska homilia była jednym wielkim wołaniem do ludzkich sumień – wołaniem w obronie życia człowieka i o jedność rodziny. „Umiłowani Bracia i Siostry, bądźcie solidarni z życiem. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków bez względu na przekonania religijne. Do wszystkich ludzi, nie wyłączając nikogo. Z tego miejsca jeszcze raz powtarzam „naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości”. Wiercie, że nie było mi to łatwo powiedzieć. Nie było mi łatwo powiedzieć to z myślą o moim narodzie, bo ja pragnę dla niego przyszłości, wspaniałej przyszłości”...”Wsparci przykładem i opieką św. Józefa dawajcie zawsze świadectwo poświęcenia i wielkoduszności. Chroncie i otaczajcie opieką życie każdego waszego dziecka, każdej osoby, zwłaszcza chorych, słabych i niepełnosprawnych. Dawajcie świadectwo miłości życia i dzielcie się hojnie tym świadectwem”. Na zakończenie spotkania w Kaliszu Ojciec Święty zawierzył św. Józefowi wszystkich Polaków: „Opiece św. Józefa oddaję cały nasz naród, zwłaszcza nasze rodziny, rodziców, młodzież, dzieci, ludzi chorych i cierpiących. Niech św. Józef swym orędownictwem u Jezusa Zbawiciela wyprasza Polsce potrzebne łaski”.

Halina Martowicz

Literatura:

Nasza Arka, nr3(99) 2009r.

Temat numeru: „Święty Józef”.



**„Z misjonarzami głosmy Chrystusa”
II Niedziela Wielkiego Postu – Niedziela „Ad Gentes”
16 marca 2014 r.
Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami**

Przewielebny Księżu Proboszczu!

Trwający rok duszpasterski przeżywamy pod hasłem: „Wierzę w Syna Bożego”. Uświadamiamy sobie, że wiara nasza ma wymiar misyjny i wzrasta, gdy dzielimy się nią z innymi. Papież Franciszek, w adhortacji „Ewangelii gaudium” z naciskiem przypomniał, że cały Kościół, wszystkie wspólnoty go tworzące oraz poszczególni wierni są odpowiedzialni za misje. Ta odpowiedzialność jest tym bardziej nagląca, jeśli uwzględnimy fakt, iż po tylu wiekach głoszenia Ewangelii, wiara w Chrystusa Syna Bożego i Zbawiciela dotarła zaledwie do 1 mld ludzi na świecie.

Decyzją Konferencji Episkopatu Polski z dn. 22-24 września 2005 r., ofiary zbierane do puszek w II Niedzielę Wielkiego Postu służą finansowaniu projektów misyjnych i działalności **Dzieła Pomocy „Ad Gentes”** przy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Jak co roku, w nadchodzącą **II Niedzielę Wielkiego Postu**, możemy wesprzeć poprzez nasze ofiary 2015 polskich misjonarzy w ich posłudze ewangelizacyjnej, charytatywnej, medycznej i edukacyjnej. W tym dniu modlimy się za nich, ofiarowujemy nasze posty i wyrzeczenia.

Serdecznie dziękuję Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi i wspólnocie parafialnej za dokonane wpłaty na cele misyjne w roku ubiegłym. Jednocześnie gorąco proszę o braterską pomoc w przeprowadzeniu tegorocznej misyjnej zbiórki do puszek w II Niedzielę Wielkiego Postu „Ad Gentes”. Proszę o odczytanie **Komunikatu Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, Ks. Bp. Jerzego Mazura SVD** na wszystkich mszach świętych 16 marca 2014 r. i skierowanie zachęty do wiernych o wsparcie misji. Również proszę o rozwieszenie **okolicznościowego plakatu ogłaszającego Niedzielę „Ad Gentes” i drugiego, informującego o możliwości wspierania polskich misjonarzy poprzez wysyłanie SMS-ów przez cały rok 2014**. Niech ten mały plakat SMS-owy pozostanie w gablotach parafialnych do końca tego roku.

O działalności Dzieła Pomocy „Ad Gentes” i pozostałych agend Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, możemy zasięgnąć informacji na www.misje.pl. Na stronie www.adgentes.misje.pl, w zakładce „Materiały formacyjne / II Niedziela Wielkiego Postu Ad Gentes” umieściliśmy materiały homiletyczno-liturgiczne oraz katechezy.

Proszę serdecznie o przesłanie zebranych ofiar – zgodnie z diecezjalną praktyką – na rzecz Dzieła Pomocy „Ad Gentes”.

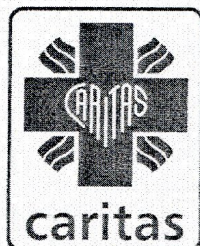
Wdzięczny za każdy Wasz gest braterstwa i pomocy dla polskich misjonarek i misjonarzy pragnę zapewnić o naszej modlitewnej pamięci.

Z wyrazami głębokiego szacunku

x Zbigniew Sobolewski

Ks. Zbigniew Sobolewski
Dyrektor Dzieła Pomocy „Ad Gentes”

Warszawa, 3 lutego 2014 r.



ul. Kapitulna 1, 37-700 Przemysł
 tel. +48 (16) 676 90 60, fax +48 (16) 676 90 61
 e-mail: przemysl@caritas.pl, www.przemysl.caritas.pl
 Przemysł, 10.02.2014 r.

1% Twojego podatku
 to 100% serca

Czcigodny Księżu Proboszczu!

Caritas Archidiecezji Przemyskiej zwraca się z prośbą o przeczytanie poniższej informacji podczas ogłoszeń parafialnych.

Caritas Archidiecezji Przemyskiej składa wyrazy **serdecznego podziękowania** za przekazanie 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia Caritas.

Caritas przemyska pomaga osobom niepełnosprawnym, dzieciom i młodzieży z rodzin wielodzietnych i znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

W 2013 r. zebrane fundusze pomogły m.in.: ok. **1500** dzieciom, młodzieży, niepełnosprawnym skorzystać z kolonii letniej; **6 tys.** dzieci i młodzieży zostało obdarowanych tornistrami wypełnionymi przyborami szkolnymi; **5 tys.** książek przekazano najbardziej potrzebującym uczniom na rozpoczęcie roku szkolnego; **75** uczniów otrzymało stypendium szkolne; **216** osób otrzymało pomoc na leczenie i rehabilitację; **145** dzieci codziennie korzysta z posiłków w świetlicach socjoterapeutycznych; wydaliśmy **149 908 szt.** posiłków dla potrzebujących; przekazaliśmy **935 ton** z żywności dla **23 161** osób;

Dziękujemy za okazywane nam zaufanie i wsparcie pomocy niesionej przez nas osobom najbardziej potrzebującym.

Pomóż nam pomagać
 Przekaż 1% Twojego podatku
 Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Caritas
KRS 0000246791

Z poważaniem

DYREKTOR
 Caritas Archidiecezji Przemyskiej

Ks. *Artur Janiec*

REGON 040038655, NIP 795-207-33-17
 Konto bankowe: Bank Pekao S.A. | O/Przemysł 33 1240 2568 1111 0000 3629 7045

Rekolekcje WIELKOPOSTNE 19 - 21 marzec 2014 „WIERZĘ W SYNA BOŻEGO – ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA”

ŚRODA 19. III. 2013 8.30 - Droga Krzyżowa (kościół) - klasy I – VI

Klasy	I-II	III-IV	V	VI
9.45 – 10.15	nauka rekolekcyjna (duża sala gimnastyczna)	„Znaki spotkania z Jezusem – światłem świata” (mała sala gimnastyczna)	„Mój biały kamień” (zajęcia w sali)	„Jezus – mój Pan” (zajęcia w sali)
10.25 – 10.55	„Jezus – mój Pan” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (duża sala gimnastyczna)	„Znaki spotkania z Jezusem – światłem świata” (mała sala gimnastyczna)	„Mój biały kamień” (zajęcia w sali)
11.05 – 11.35	„Mój biały kamień” (zajęcia w sali)	„Jezus – mój Pan” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (duża sala gimnastyczna)	„Znaki spotkania z Jezusem – światłem swiata” (mała sala gimnastyczna)
11.45 – 12.15	„Znaki spotkania z Jezusem – światłem świata” (mała sala gimnastyczna)	„Mój biały kamień” (zajęcia w sali)	„Jezus – mój Pan” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (duża sala gimnastyczna)

CZWARTEK 20. III. 2013

Klasy	I-II	III-IV	V	VI
8.30 – 9.00	„Moje światło” – zawody (duża sala gimnastyczna)	„Jest taki kwiat” (zajęcia w sali)	„Droga do Jezusa” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (mała sala gimnastyczna)
9.10– 9.40	nauka rekolekcyjna (mała sala gimnastyczna)	„Moje światło” – zawody (duża sala gimnastyczna)	„Jest taki kwiat” (zajęcia w sali)	„Droga do Jezusa” (zajęcia w sali)
9.50 – 10.20	„Droga do Jezusa” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (mała sala gimnastyczna)	„Moje światło” – zawody (duża sala gimnastyczna)	„Jest taki kwiat” (zajęcia w sali)
10.30 – 11.00	„Jest taki kwiat” (zajęcia w sali)	„Droga do Jezusa” (zajęcia w sali)	nauka rekolekcyjna (mała sala gimnastyczna)	„Moje światło” – zawody (duża sala gimnastyczna)

spowiedź klasy III – VI – od godziny 17.15 – 18.00

PIĄTEK 21.III. 2013

8.30 – 9.40 – klasy I – III „Największy z cudów” – SDK

10.00 – 11.00 – klasy I – VI Msza św. – kościół

11.15 – 12.25 – klasy IV – VI „Największy z cudów” – SDK

2 Niedziela Wielkiego Postu – 16.03.2014

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś o godzinie 12.30 Msza święta, a po niej nabożeństwo do św. Rity, patronki spraw trudnych i beznadziejnych.
2. Na godzinę 17.00 zapraszamy na Gorkie Żale. W piątki Wielkiego Postu zapraszamy na nabożeństwo Drogi krzyżowej: o godzinie 8.00 dla starszych; o 17.15 dla dzieci szkolnych; po Mszy świętej wieczornej dla wszystkich chętnych.
3. We środę, 19 marca, przypada Uroczystość św. Józefa Oblubieńca

NMP. To dzień szczególnej modlitwy w intencji ojców. Jest to także dzień imienin naszego księdza arcybiskupa Józefa Michalika oraz Ojca Świętego Seniora Benedykta XVI. Solenizantów polecamy w modlitwie. W tym dniu o godzinie 10.00 zostanie odprawiona Msza święta w intencji rzemieślników.

4. Od środy do piątku trwać będą szkolne rekolekcje dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Św. Kingi. Prowa-

dzić je będzie ks. Janusz Łuc, z Rzepedzi, który jest dyrektorem tamtejszego Domu Rekolekcyjnego. Dzieci mają podany dokładny program.

5. W tym tygodniu zapraszamy młodzież gimnazjalną na spotkanie przed bierzmowaniem. Na poniedziałek prosimy klasy trzecie, na wtorek klasy drugie, na środę klasy pierwsze.

6. Dziś zapowiadana zbiórka do puszek na misje. Za złożone ofiary z serca dziękujemy.

Intencje w tygodniu Od 17 do 23.03.2014 r.

Poniedziałek – 17.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 + Józef, Anna, Stanisław, Maria Wójcik oraz Marcin i Petronela
18.00 1. O bł. Boże, światło Ducha Świętego, zdrowie dla kapłanów z parafii, dla członków grupy św. O. Pio, o uzdrowienie dla Olafa i wysłuchania czcicieli św. Ojca Pio.
2. + Zdzisław
3. + Mieczysław Zgirski 18 r. śm.
4. dziękczynna za Boże łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Agnieszki z okazji 12 urodzin

Wtorek – 18.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 + Józef
18.00 1. + Józefa (f) i Stefania
2. + Józef Kurasz
3. + Jadwiga Mogilany
4. + Czesław Kowalik i + Cecylia Pauduch

Środa – 19.03 – Uroczystość św. Józefa

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 o zdrowie i bł. Boże dla Julianny w 3. rocznicę urodzin
10.00 Msza św. w intencji Rzemieślników
18.00 1. + Stefania i Władysław
2. + Marek, Edward, Józef, Maria, Franciszek i Józefa (f)
3. + Józef i Władysław
4. + Krzysztof Prokop 1 r. śm.

Czwartek – 20.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 + Marian i ++ z rodziny
18.00 1. + Józef, Katarzyna, Józef
2. o powrót do zdrowia dla Jerzego
3. + Władysław, Władysława (f), Andrzej, Wojciech

Piątek – 21.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 + Łukasz, Agnieszka, Karolina,

Jan, Władysław, Maria, Mieczysław 18.00 1. + Kazimiera r. śm.
2. + Zdzisław Kluska i ++ Rodzice

Sobota – 22.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
7.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
7.30 + Stanisław 11 r. śm.
18.00 1. + Bronisław 1 r. śm.
2. ++ Rodzice: Józefa i Antoni Wiśniewscy, + Aniela i Jan Boczulak
3. o bł. Boże za wstawiennictwem św. Zygmunta Gorazdowskiego dla rodziny Skoczyńskich
4. + Zofia

Niedziela – 23.03

6.30 + Zofia i Kazimiera (greg.)
8.00 + Edward, Franciszka, Stanisław (greg.)
2. + Józef 45 r. śm. i Maria
9.30 + Michalina, Walenty, Irena, Stanisław
11.00 + Ryszard, Aleksander, Bolesław Szerszeń
12.30 + Aleksander Skotnicki
16.00 + Helena, Waław i ++ z rodziny
18.00 za parafian
Stróże: int.
Płowce: + Jadwiga

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

**Góra
Przemienienia**